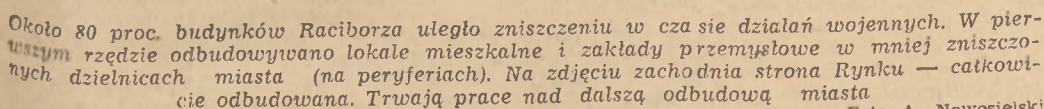


Dlaczego musimy importować zboże?



Kosztowna pomyłka

Za błędy i usterki w budownictwie nie zawsze należy winić wykonawców. Bardzo często są one spowodowane przez poszczególne przedsiębiorstwa budowlane, ale niekiedy winę za ten stan ponoszą biura projektowe lub inne instytucje, jak np. Biuro Urbanistyczne w Warszawie. Ma to miejsce w wypadku, który poniżej opiszę.

Przedsiębiorstwo Budowlane Ministerstwa Spraw Wewnętrznych otrzymało polecenie wykonania budowy nr 348 przy ul. Śniłowej na Muranowie. Biuro projektowe, zanim przystąpi do opracowania projektu, musi mieć zatwierdzone lokalizacje, czyli miejsce, na którym stanie budynek. Z kolei przeprowadza się w terenie próbną, na której podstawie opracowuje się rozwiązanie konstrukcyjne budynku. W poruszonej sprawie min. wypadku na podstawie lokalizacji zatwierdzonej przez Biuro Urbanistyczne w Warszawie opracowano projekt, a przedsięwzięcie nasze przystąpiło do budowy obiektu. Po wykonaniu wykupu, odgruzowaniu terenu i jego zagospodarowaniu

HENRYK BARTUZI
Warszawa

Pod hasłem „poznaj kraj“

Na terenie powiatu rzepliskiego w woj. zielonogórskim w miejscowości Osno Lubuskie znajduje się jedna z wiejskich mleczarni należących do Centralnego Zarządu Przemysłu Mleczarskiego. Przetwory tej mleczarni, a zatem i masło są regularnie odwożone do Zielonej Góry do Składowiska Przemysłu Mleczarskiego Ekspozytury Okręgowej. Zgodnie z rozdzielnikami Składowiska Przemysłu Mleczarskiego odwoła część masła z powrotem do powiatu rzepliskiego, do hurtowni PZGS Rzepin, a z kolei rozsyła własnym transportem masło na poszczególne GS-y (a zatem i do GS Osno Lub.). Odległość Osno Lubuskie — Rzepin wynosi 14 km, odległość Rzepin — Zielona Góra 79 km, a Zielona Góra — Składowiska 2 km. Towar zatem musi przebyć wyznaczoną wyżej podwojną odległość, co rzecz jasna zwiększa koszty transportu i stwarza na

pewno dodatkowe manko (uszkodzenia w czasie transportu, a w okresie letnim narażenie na zepsucie się towarów). Dodac należy, że mleczarnia Osno Lub. własnym transportem codziennie rozwozi i przywozi mleko do poszczególnych punktów mleczarskich na terenie powiatu Rzepin.

Przedstawiciel GS Ślubice słusznie zauważył, że w tym ładunku brak tylko Centralnego Zarządu Przemysłu Mleczarskiego w Warszawie, do którego magazynu centralnego w Warszawie przetwory mleczarskie powinny jeszcze zawędrować, a stamtąd dopiero rozchodzić się po całej Polsce.

Czy nie lepiej byłoby, aby Wzrost Handlu Przemysłu Powiatowego Rady Narodowej w Ślubicach radyko do prośby załatwić, realizując rozdzielnik na swoim terenie?

STEFAN BRACISZEWSKI
Rzepin

W listopadzie, ale którym?

Od września ub. roku jestem pracownikiem Szpitala Powiatowego w Krośnie. Z chwilą przyjazdu mojego na nową placówkę pracownicy pralni zapoznali mnie z warunkami pracy, w jakich są zmuszeni pracować. Pralnia szpitalna obsługuje szpital liczący 375 łóżek, w tym oddział zakazny, dziecięcy, chirurgiczny, położniczy, wewnętrzny itd. Pomieszczenie dla pralni mieści się w jednym pokoju, gdzie 9 dziewcząt, w warunkach anty-sanitarnych i całkowicie prymitywnych, w balach ręcznie pierze bieliznę, następnie wyciskają ją na stwercy, suszą, no i potem prasują. Sama praca w tych warunkach jeszcze by ich tak nie denerwowała, gdyby nie to, że nie widzą w najbliższej przyszłości końca tej okropnej harówki. ponieważ miejscowy ZBM 3 stosuje bardzo dziwną metodę szybkościową przy budowie pralni mechanicznej. Sprawa ta przedstawia się następująco.

FRANCISZEK BŁAŻ
Krosno
woj. rzeszowskie

Ostatnie amerykańskie ataki na Komisję Nadzorczą Państw Neutralnych w Korei stanowią nową próbę stordowania i zniszczenia w tym samym miejscu, co w konsekwencji doprowadzi do przeprowadzenia jeszcze jednego wyczerpującego, przerobki dokumentacji projektowej i konstrukcyjnej i powtórnego wyczerpania przez biuro geodezyjne. W sumie przedsięwzięcie nasze poniesie stratę około 600 tysięcy złotych.

Czy z takim faktem można się pogodzić? — Jasne, że nie. Wypadek ten wymaga ostrego napiętnowania. Nie można tolerować faktu zmarnowania kilkuset tysięcy złotych tylko na skutek niedopatrzeń przez pracowników Biura Urbanistycznego w Warszawie. Ciekawy jestem, jakie wnioski z tego faktu wywnioskuje Biuro Głównego Architekta Warszawy i co ma zamiar zrobić, aby uniknąć podobnych wypadków w przyszłości?

Strona ludowa odnosi się z całą żywością do działalności Komisji Nadzorczej i zapewnia jej pełne możliwości kontroli we wszystkich portach polnochej Korei.

Fakt, że Komisja wielokrotnie w swych miesięcznych ocenach stwierdzała, że przestępowanie przez stronę ludową postanowienia reżimu, spowodowało jeszcze, większą wrogość Amerykanów do Komisji.

USA — contra Komisja Nadzorcza

Postanowiono więc w Waszyngtonie pozbyć się Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych.

Cel tej machinacji jest zupełnie jasny. Przeciwnie w planach amerykańskich przewidziane jest wciągnięcie Li Syng-mana do SEATO (agresywnego bloku utworzonego przez USA w Azji południowo-wschodniej).

14-letni chłopcy ocalili

życie dwojgu dzieciom

POZNAN. Pozostawienie bez opieki dwóch dzieci, zamieszkałych w ul. Za Bramką nr 28 w Poznaniu, rodziny Dawidów, bawiące się z innymi dziećmi w podwórku, spowodowało pożar. Ogień oblał szybko posesie, branki i meble.

Pierwszą zauważoną plamienie przypadło znowuż na ul. Za Bramką nr 28 w Poznaniu, rodziny Dawidów, bawiące się z innymi dziećmi w podwórku, spowodowało pożar. Ogień oblał szybko posesie, branki i meble.

Na anulu, szkolnym powiadomieniu o wezwaniu uczniów o dziełom czynnie lub dwóch kolegow.

(PAP)

Co kryje się za atakami na Komisję Nadzorczą w Korei

nie od tego usiłowało terroryzować personel Komisji.

W związku z tymi faktami Komisja Nadzorcza w dniu 4 sierpnia 1954 r. swą jedyną uchwałą zaprotestowała przeciwko stosunkom panującym na południu Korei i zażądała od władz amerykańskich zabezpieczenia Komisji przed bezprawnymi atakami.

Wkrótce jednak zaczęła się nowa seria prowokacji, bijące wszelkie rekordy cynizmu. Oto szef żandarmerii południowokoreańskiej, lisymanowski generał Won Yong Duk skonstruował najbardziej absurdalne oskarżenia pod adresem członków Komisji Nadzorczej, a mianowicie oskarżenia o... uprowadzenie szpiegów.

Intensywne zabiegi Departamentu Stanu

W dniu 3 marca br. Departament Stanu USA podjął akcję mającą na celu rozwiązanie Komisji Nadzorczej w Korei. W piśmie skierowanym do dwóch członków tej Komisji — a mianowicie do Szwecji i Szwajcarii — Departament Stanu deklaruje swoje poparcie dla koncepcji rozwiązania Komisji.

Amerikanom udało się wciągnąć do spisku W. B. Yntama.

Tym większą wagę nabierają słowa noty ministerstwa spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, noty przesłanej po przeprowadzeniu konsultacji z ministerstwem spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ambasaderze szwedzkiej i posłowi szwajcarskiemu w Pekinie w odpowiedzi na ich pisma skierowane do Komisji Nadzorczej.

Kunsan, do siedziby Komisji wrzucono bomby. Niezależ-

nie od tego usiłowało terroryzować personel Komisji.

W związku z tymi faktami Komisja Nadzorcza w dniu 4 sierpnia 1954 r. swą jedyną uchwałą zaprotestowała przeciwko stosunkom panującym na południu Korei i zażądała od władz amerykańskich zabezpieczenia Komisji przed bezprawnymi atakami.

Wkrótce jednak zaczęła się nowa seria prowokacji, bijące wszelkie rekordy cynizmu. Oto szef żandarmerii południowokoreańskiej, lisymanowski generał Won Yong Duk skonstruował najbardziej absurdalne oskarżenia pod adresem członków Komisji Nadzorczej, a mianowicie oskarżenia o... uprowadzenie szpiegów.

Intensywne zabiegi Departamentu Stanu

W dniu 3 marca br. Departament Stanu USA podjął akcję mającą na celu rozwiązanie Komisji Nadzorczej w Korei. W piśmie skierowanym do dwóch członków tej Komisji — a mianowicie do Szwecji i Szwajcarii — Departament Stanu deklaruje swoje poparcie dla koncepcji rozwiązania Komisji.

Amerikanom udało się wciągnąć do spisku W. B. Yntama.

Tym większą wagę nabierają słowa noty ministerstwa spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, noty przesłanej po przeprowadzeniu konsultacji z ministerstwem spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ambasaderze szwedzkiej i posłowi szwajcarskiemu w Pekinie w odpowiedzi na ich pisma skierowane do Komisji Nadzorczej.

Kunsan, do siedziby Komisji wrzucono bomby. Niezależ-

nie od tego usiłowało terroryzować personel Komisji.

W związku z tymi faktami Komisja Nadzorcza w dniu 4 sierpnia 1954 r. swą jedyną uchwałą zaprotestowała przeciwko stosunkom panującym na południu Korei i zażądała od władz amerykańskich zabezpieczenia Komisji przed bezprawnymi atakami.

Wkrótce jednak zaczęła się nowa seria prowokacji, bijące wszelkie rekordy cynizmu. Oto szef żandarmerii południowokoreańskiej, lisymanowski generał Won Yong Duk skonstruował najbardziej absurdalne oskarżenia pod adresem członków Komisji Nadzorczej, a mianowicie oskarżenia o... uprowadzenie szpiegów.

Intensywne zabiegi Departamentu Stanu

W dniu 3 marca br. Departament Stanu USA podjął akcję mającą na celu rozwiązanie Komisji Nadzorczej w Korei. W piśmie skierowanym do dwóch członków tej Komisji — a mianowicie do Szwecji i Szwajcarii — Departament Stanu deklaruje swoje poparcie dla koncepcji rozwiązania Komisji.

Amerikanom udało się wciągnąć do spisku W. B. Yntama.

Tym większą wagę nabierają słowa noty ministerstwa spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, noty przesłanej po przeprowadzeniu konsultacji z ministerstwem spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ambasaderze szwedzkiej i posłowi szwajcarskiemu w Pekinie w odpowiedzi na ich pisma skierowane do Komisji Nadzorczej.

Kunsan, do siedziby Komisji wrzucono bomby. Niezależ-

nie od tego usiłowało terroryzować personel Komisji.

W związku z tymi faktami Komisja Nadzorcza w dniu 4 sierpnia 1954 r. swą jedyną uchwałą zaprotestowała przeciwko stosunkom panującym na południu Korei i zażądała od władz amerykańskich zabezpieczenia Komisji przed bezprawnymi atakami.

Wkrótce jednak zaczęła się nowa seria prowokacji, bijące wszelkie rekordy cynizmu. Oto szef żandarmerii południowokoreańskiej, lisymanowski generał Won Yong Duk skonstruował najbardziej absurdalne oskarżenia pod adresem członków Komisji Nadzorczej, a mianowicie oskarżenia o... uprowadzenie szpiegów.

Intensywne zabiegi Departamentu Stanu

W dniu 3 marca br. Departament Stanu USA podjął akcję mającą na celu rozwiązanie Komisji Nadzorczej w Korei. W piśmie skierowanym do dwóch członków tej Komisji — a mianowicie do Szwecji i Szwajcarii — Departament Stanu deklaruje swoje poparcie dla koncepcji rozwiązania Komisji.

Amerikanom udało się wciągnąć do spisku W. B. Yntama.

Tym większą wagę nabierają słowa noty ministerstwa spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, noty przesłanej po przeprowadzeniu konsultacji z ministerstwem spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ambasaderze szwedzkiej i posłowi szwajcarskiemu w Pekinie w odpowiedzi na ich pisma skierowane do Komisji Nadzorczej.

Kunsan, do siedziby Komisji wrzucono bomby. Niezależ-

nie od tego usiłowało terroryzować personel Komisji.

W związku z tymi faktami Komisja Nadzorcza w dniu 4 sierpnia 1954 r. swą jedyną uchwałą zaprotestowała przeciwko stosunkom panującym na południu Korei i zażądała od władz amerykańskich zabezpieczenia Komisji przed bezprawnymi atakami.

Wkrótce jednak zaczęła się nowa seria prowokacji, bijące wszelkie rekordy cynizmu. Oto szef żandarmerii południowokoreańskiej, lisymanowski generał Won Yong Duk skonstruował najbardziej absurdalne oskarżenia pod adresem członków Komisji Nadzorczej, a mianowicie oskarżenia o... uprowadzenie szpiegów.

Intensywne zabiegi Departamentu Stanu

W dniu 3 marca br. Departament Stanu USA podjął akcję mającą na celu rozwiązanie Komisji Nadzorczej w Korei. W piśmie skierowanym do dwóch członków tej Komisji — a mianowicie do Szwecji i Szwajcarii — Departament Stanu deklaruje swoje poparcie dla koncepcji rozwiązania Komisji.

Amerikanom udało się wciągnąć do spisku W. B. Yntama.

Tym większą wagę nabierają słowa noty ministerstwa spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, noty przesłanej po przeprowadzeniu konsultacji z ministerstwem spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ambasaderze szwedzkiej i posłowi szwajcarskiemu w Pekinie w odpowiedzi na ich pisma skierowane do Komisji Nadzorczej.

Kunsan, do siedziby Komisji wrzucono bomby. Niezależ-

nie od tego usiłowało terroryzować personel Komisji.

W związku z tymi faktami Komisja Nadzorcza w dniu 4 sierpnia 1954 r. swą jedyną uchwałą zaprotestowała przeciwko stosunkom panującym na południu Korei i zażądała od władz amerykańskich zabezpieczenia Komisji przed bezprawnymi atakami.

Wkrótce jednak zaczęła się nowa seria prowokacji, bijące wszelkie rekordy cynizmu. Oto szef żandarmerii południowokoreańskiej, lisymanowski generał Won Yong Duk skonstruował najbardziej absurdalne oskarżenia pod adresem członków Komisji Nadzorczej, a mianowicie oskarżenia o... uprowadzenie szpiegów.

Intensywne zabiegi Departamentu Stanu

W dniu 3 marca br. Departament Stanu USA podjął akcję mającą na celu rozwiązanie Komisji Nadzorczej w Korei. W piśmie skierowanym do dwóch członków tej Komisji — a mianowicie do Szwecji i Szwajcarii — Departament Stanu deklaruje swoje poparcie dla koncepcji rozwiązania Komisji.

Amerikanom udało się wciągnąć do spisku W. B. Yntama.

Tym większą wagę nabierają słowa noty ministerstwa spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, noty przesłanej po przeprowadzeniu konsultacji z ministerstwem spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ambasaderze szwedzkiej i posłowi szwajcarskiemu w Pekinie w odpowiedzi na ich pisma skierowane do Komisji Nadzorczej.

Kunsan, do siedziby Komisji wrzucono bomby. Niezależ-

nie od tego usiłowało terroryzować personel Komisji.

W związku z tymi faktami Komisja Nadzorcza w dniu 4 sierpnia 1954 r. swą jedyną uchwałą zaprotestowała przeciwko stosunkom panującym na południu Korei i zażądała od władz amerykańskich zabezpieczenia Komisji przed bezprawnymi atakami.

Wkrótce jednak zaczęła się nowa seria prowokacji, bijące wszelkie rekordy cynizmu. Oto szef żandarmerii południowokoreańskiej, lisymanowski generał Won Yong Duk skonstruował najbardziej absurdalne oskarżenia pod adresem członków Komisji Nadzorczej, a mianowicie oskarżenia o... uprowadzenie szpiegów.

Intensywne zabiegi Departamentu Stanu

W dniu 3 marca br. Departament Stanu USA podjął akcję mającą na celu rozwiązanie Komisji Nadzorczej w Korei. W piśmie skierowanym do dwóch członków tej Komisji — a mianowicie do Szwecji i Szwajcarii — Departament Stanu deklaruje swoje poparcie dla koncepcji rozwiązania Komisji.

Amerikanom udało się wciągnąć do spisku W. B. Yntama.

Tym większą wagę nabierają słowa noty ministerstwa spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, noty przesłanej po przeprowadzeniu konsultacji z ministerstwem spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ambasaderze szwedzkiej i posłowi szwajcarskiemu w Pekinie w odpowiedzi na ich pisma skierowane do Komisji Nadzorczej.

Kunsan, do siedziby Komisji wrzucono bomby. Niezależ-

nie od tego usiłowało terroryzować personel Komisji.

WSTOLICY

Pierwsze ławki na praskim stadionie

Robotnicy montują na praskim stadionie pierwsze ławki. (Ogółem, jak obliczono, dla 70 tysięcy widzów potrzeba około 35 kilometrów ławek). Obok budujących się pawilonów sportowych wznoszą się już murki przyszłych szatni, pomieszczeń na natryski, gabinety lekarskie itp. Tempo prac nie słabnie ani na chwilę.

Należy tu także zwrócić uwagę na tzw. „zawalanie” termu nowo przekazywaną placów handlowych przez DBOR-u użytkowników. Np. plan ub. przewidywał przekazanie 94 nowych sklepów i lokali gastronomicznych mieszkańcom Starego Miasta. Tymczasem oddano zaledwie 52 placówki. Przyczyną niedostatecznej organizacji pracy. Przykładem są np. lokale sklepowe w bloku 30c na Mirowie. Położono już we wnętrzu tynki, a dopiero teraz kuje się ściany i zakłada instalację elektryczną.

Poważne błędy występują także w rozmieszczeniu nowych placówek. Przy ul. Mostowej 16/18 zaplanowano lokal żywnościowy, tymczasem placówka taka jest tu absolutnie niepotrzebna. Podobnych wypadków można przytoczyć więcej. Wszystkie one świadczą o niewłaściwym stylu pracy wydziału handlu St. RN, MKPG i inwestorów.

W ub. roku do Prezydium DRN-Staro Miasto wpłynęło wiele skarg Biura Sanitarnej i użytkownikom placówek handlowych na złe wykonanie poszczególnych lokali. Np. w restauracji „Retman” na Powiślu, istniejącej już od przeszło 2 lat — do dziś nieczynne są urządzenia do grzania wody.

W sklepie garmateryjnym przy ul. Świętokrzyskiej 9, brak np. basenu z bieżącą wodą do płukania jarzyn, który jest urządzeniem niezbędnym w zakładzie tego rodzaju.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj udział dyrektorzy, czy kierownicy działów, a nie np. kierownicy sklepów spożywczych, kucharze itp., którzy na podstawie własnego doświadczenia mogliby wiele doradzić.

Usterkę takich jest sporo. Powstają one wskutek wadliwego wykonania i złego planowania. Wciąż jeszcze projektanci nie uzgadniają planów poszczególnych lokali handlowych z użytkownikami. W komisjach takich biorą zazwyczaj